MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH
DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY
WYDZIAŁ PRASOWY

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

TREŚĆ:

Nr.110. Warszawa, dnia 20.maja 1927

P R Z E G L A D   P R A S Y   Z A G R A N I C Z N E J.

/B i u l e t y n   c o d z i e n n y/.

Nr.110.   Warszawa, dnia 20/maja 1927 r.

1. S P R A W Y   P O L S K I E.

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.

VOSSISCHE ZEITUNG z 19/V. Koresp. z Wrocławia pisze, że Związek Niemieckich Redaktorów w Polsce wysłał wczoraj na ręce premjera Piłsudskiego protest z powodu pobicia w Rybniku redaktora Hegera z "Oberschlesischer Kurier".

Dalej pisze kor., że cały szereg pism niemieckich w Polsce zamieścił oświadczenie, że nie będą korzystały z usług Pol. Agencji Telegraficznej /P.A.T./ ponieważ ta jakoby w komunikacie podała nieprawdziwy opis zajść w Rybniku.

W innej swej depeszy podaje koresp., że władze polskie na tej podstawie twierdzą, że przebieg wyborów był normalny, ponieważ nikt nie wzywał władz bezpieczeństwa z powodu zakłócenia spokoju.

VORWAERTS z 18/V. pisze o mającym nastąpić kroku rządu niemieckiego w sprawie zaostrzenia stosunków na polskim Górnym Śląsku. Uskarża się na rzekomy "niepohamowany terror" ze strony Polaków przy ostatnich wyborach, uzupełniających a ostatnio w Rybniku. Pismo zaznacza również, że spór szkolny nie został załatwiony, ponieważ ostatnie rozstrzygnięcia Rady Ligi Narodów władze polskie nie wprowadziły jeszcze w życie. Stwierdza również, że sytuacja robotników bardzo się pogorszyła. Są zwalniani z pracy, jeśli posyłają dzieci do szkół niemieckich lub należą do niemieckich Związków Zawodowych. Pismo obwinia o wywołanie tych stosunków wojewodę Grażyńskiego. Zaznacza w końcu, że jeżeliby wystąpienie rządu niemieckiego nie dało odrazu konkretnego wyniku, wówczas należy te sprawy wytoczyć przed forum Ligi Narodów, do czego będzie sposobność w lipcu bieżącego roku".

POLSKA I MAŁA ENTENTA.

LA TRIBUNA z 18/V. zamieszcza koresp. z Warszawy o Polsce i o M. Entencie, zaznaczając, że i w tym roku mówiono o ewentualnem wejściu Polski do M.Ententy, czemu polityczne koła polskie nie przypisują żadnego znaczenia. Szczególniej nalega Bukareszt który chciałby w Małej Entecie przeważyć wespół ze sprzymierzeńczą Polską - wpływy Pragi. Jednakże interesy polityczne M.Ententy są, jeśli nie przeciwne, to zupełnie różne od polskich. Dla Polski nie istnieje kwestja węgierska; stosunki między obu krajami są normalne, raczej kulturalne, niż polityczne. Również i

kwestja rosyjska została rozstrzygnięta traktatem ryskim. Polska ma z każdem państwem wchodzącem w skład M.Ententy traktaty przyjaźni i arbitrażowe. Wielkie zainteresowanie wzbudza w Polsce polityka włoska w stosunku do Europy środkowej i wschodniej. Tendencje anty-włoskie M.Ententy nigdy nie były podzielane przez Polskę, która w nich widziała przeszkodę do zbliżenia się z Włochami. W stosunku do Jugosławji polityka polska działa ostrożnie.

2. Z A G A D N I E N I A   O G Ó L N E.

MAŁA ENTENTA A WŁOCHY.

LA TRIBUNA z 18/V. zamieszcza koresp. z Pragi, w której autor pisze, że M.Ententa po zjeździe pozostaje żywotną przez to, że utrzymany został status quo, t.j. mimo nieutworzenia Locarna bałkańskiego. Dowiodła ona swej żywotności bardziej przez swobodę pozostawioną poszczególnym członkom, niż przez swą zwartość, jako organizmu politycznego. O planie Locarna środkowo-europejskiego wspomniano tylko, nie sprecyzowano go jednak, jako wyrazu pewnej konfiguracji międzynarodowej.

LA TRIBUNA z 14/V. Z powodu komunikatu rządu włoskiego i albańskiego pisze, że prasa półurzędowa francuska pragnęła, aby Włochy porozumiały się z Jugosławją w sprawie traktatu w Tirano bez wiedzy Albanji. Dziennik stwierdza, że oba rządy włoski i albański, jak tego dowodzi komunikat, postanowiły wyeliminować wszelkie niedopowiedzenia i dwuznaczności.

CORRIERE DELLA SERA z 15/V. i inne gazety w podobny sposób podnoszą znaczenie powyższego komunikatu, w szczególności wobec ewentualnych usiłowań Jugosławji dojścia z Albanją do oddzielnego porozumienia.

TEMPS z 16/V. omawiając konferencję M.Ententy zwraca uwagę na jej wielkie znaczenie nietylko dla trzech państw w jej skład wchodzących, lecz bardziej jeszcze dla pokoju europejskiego. Horyzont spraw środkowo-europejskich na chwilę zaciemniony przez traktat włosko-rumuński, przez zbliżenie włosko-węgierskie i naprężenie stosunków włosko-jugosłowiańskich - został nareszcie jaknajszczęśliwiej rozjaśniony. Konferencja w Jachimowie jasno pokazała, że mimo wpływy włoskie M.Ententa jest tak silna i tak zwarty tworzy kompleks interesów, jak nigdy dotychczas. Szczęśliwe wyjście z trudnej sytuacji wobec Rosji i Włoch zadowoliło interesy Belgradu i Pragi, jak również Bukaresztu. Dążność do utrzymania status quo w centralnej Europie /sprawa monarchji na Węgrzech/ dobitnie świadczy o pokojowych zamiarach M.Ententy, wewnętrzna zaś jej konsolidacja czyni z niej pierwszorzędny czynnik pacyfikacyjny.

NEUE FREIE PRESSE z 14/V. Stefan Radicz przywódca chorwackiej partji chłopskiej omawia politykę zagraniczną Jugosławji i stosunek do M.Ententy. Przeprowadza tezę, że porozumienie serbsko-chorwackie wprowadziło dopiero politykę zagraniczną Jugosła-

wji na właściwe tory. Jeszcze do niedawna polityka tej ostatniej była wyłącznie serbska w ścisłem znaczeniu tego słowa. Wyobrazicielem jej był zmarły Pasicz. Polityka ta nie uwzględniała interesów innych narodów wchodzących w skład Jugosławji. A jednak słoweńcy, jakkolwiek mniej liczni niż serbowie, posiadają 3-krotnie większe znaczenie w porównaniu z ich liczebnością, a to ze względu na ich kulturę i charakter państwowo-twórczy. Serbscy politycy tych wartości nie uznają i zdradzają jednostronność i nawyk do tradycyj przedwojennych, polegających na manewrowaniu między wielkimi państwami. Po zjednoczeniu się jugosłowian i po upadku wszystkich państw, w których Serbja dawniej miała oparcie lub wrogów, Serbowie przyzwyczajeni do dawniejszej skali swej polityki wbrew interesom słoweńców i chorwatów szukali protektoratu we Włoszech. Dopiero chorwaci wpłynęli na Belgrad, że polityka Jugosłowiańska nabrała jasnej określonej orjentacji europejskiej. Przymierze z Czechosłowacją nie pozostało tylko przy pierwotnem założeniu obrony przeciw Węgrom, lecz rozrasta się w powszechną unję naddunajską i bałkańską. Przyjaźń z Polską zamieniła się prawie że w najbardziej szczere i rzeczywiste przymierze. Z Bułgarją poprawiły się stosunki do tego stopnia, że już nie popsują ich nawet najbardziej wyrafinowane intrygi. Zadaniem Jugosławji musi być rozszerzenie M.Ententy przez przystąpienie do niej Polski i Węgier. Istnienie jej zapobiegło ostatnio przykrym następstwom sporu z Włochami, w jaki wprowadziła państwo polityka jednostronnych serbów. którzy "wobec Włoch byli bardzo uniżeni, a wobec innych sąsiadów aż nazbyt dumni".

STOSUNKI SOWIECKO-ANGIELSKIE.

THE DAILY TELEGRAPC z 17/V. Kor.dypl.pisze że przywileje przedstawicielstwa handlowego nie pokrywają się z normalną dyplomatyczną nietykalnością, jak to oświadczył w imieniu Foreigne Office Locker Lampson. Autor przypomina, że przed 4-ma laty policja niemiecka weszła do gmachu sowieckiej misji handlowej, poszukując zbrodniarza i przy tej okazji zabrała cały szereg dokumentów. Początkowo Sowiety wykazały oburzenie i groziły nawet zerwaniem stosunków, ale ostatecznie obie strony postanowiły pogrzebać ten incydent. Autor uważa, że Sowiety zajmą takie samo stanowisko odnośnie incydentu z Arkos. Jest rzeczą wysoce wątpliwą, by Sowiety zerwały dyplomatyczne stosunki. Nie mogą one sobie na to pozwolić.

THE TIMES z 17/V. W art.wst.omawiając oburzenie partji pracy z powodu rewizji w Arkos zapytuje, jakie węzły sympatji łączą tę partję z Arkos. Czy partja pracy byłaby w równym stopniu oburzona, gdyby rewizję przeprowadzono np. w jakiejś filji francuskiego lub włoskiego banku? Omawiając oświadczenie ministra spraw wewnętrznych autor pisze, że powiedział on wiele, obiecał jednak złożyć obszerniejsze sprawozdanie po zbadaniu dokumentów.

THE MORNING POST z 17/V. W art.wst. pisząc z okazji akcji antybrytyjskiej Sowietów zauważa, że rewizja była całkowicie usprawiedliwiona. Wszystko razem czyni rzeczą bardzo trudną utrzymanie fikcji o "przyjaznych stosunkach pomiędzy obydwoma państwami".

Logicznym wynikiem rewizji w Arkos jest wypowiedzenie traktatu handlowego.

THE DAILY MAIL z 17/V. W art.wst.pisze, że naród angielski wie, czego chce. Żąda on, by rząd, który się zdobył na pierw-

szy krok zebrał swą odwagę i zabezpieczył armję przed niebezpieczeństwem sowieckiem. Dokument państwowy, którego poszukiwała policja nie jest jedynym ukradzionym przez agentów Moskwy. Również memorandum, które przygotował angielski minister w Pekinie dla Foreign Office znalezione zostało w gmachu sowieckim w Pekinie podczas rewizji zarządzonej przez Czang Tso Lina.

THE DAILY HERALD z 17/V. W art.wst.pisze, że jedynym ścisłym faktem w oświadczeniu ministra spraw wewnętrznych w sprawie rewizji w Arcos jest to, iż dokument nie został znaleziony. Cały incydent staje się coraz bardziej dziwny. Zdaniem pisma rewizja uważana jest przez cały świat jako obelga dla Rosji Sowieckiej.

IZWIESTJA z 18/V. zamieszczają notę rządu Z.S.R.R. z dnia 17.b.m. do rządu angielskiego z powodu rewizji w przedstawicielstwie handlowem i Tow.Arkos w Berlinie. W art.wst.tego pisma czytamy: Myślą przewodnią noty sowieckiej jest przekonanie, o niemożliwości utrzymania dalszych stosunków gospodarczych i politycznych z Anglją w tych warunkach, jakie wytworzyły się w czasach ostatnich. Koniecznem więc jest raz na zawsze rozstrzygnąć pytanie: jak ma być na przyszłość? Rząd sowiecki doszedł do przekonania, że nadszedł czas, aby postawić rządowi angielskiemu pytanie: czy chce on zerwania, czy też kontynuowania dalszych stosunków gospodarczych i politycznych z Z.S.R.R. Jeżeli rząd angielski nie pragnie zerwania ze związkiem Sowietów, niech dezawuuje swoich Hiksów Churchillów, Birkenhaedów, tych reakcjonistów z ciemną przeszłością polityczną i z niemniej ciemną teraźniejszością, którzy są przekleństwem dwóch największych narodów świata oraz całej Europy.

W przedstawicielstwie handlowem i w Arkosie niczego nie znaleziono. Wątpimy nawet czy gwałciciele rzeczywiście szukali czegoś określonego. Nie wierzymy ani w zaginiony dokument, ani w to, że mieli oni zamiar znaleźć jakiekolwiek kompromitujące Sowiety papiery. Ważniejszem od papierów i dokumentów było dla Johnsona Hihksa i Churchila zerwanie porozumienia z Mitland Bank i zamącenie tych pomyślnych perspektyw, które ujawniły się jako rezultat zetknięcia się delegacji sowieckiej z innymi delegacjami w Genewie. Narody Związku sowieckiego gotowe są przyjąć pomyślną odpowiedź ze szczerem zadowoleniem, - zerwanie przyjmą bez zdziwienia, ze spokojem i przekonaniem nietylko co do słuszności swego stanowiska, ale i co do swej siły i swego ostatecznego zwycięstwa.

IBIDEM. Rada komisarzy ludowych powzięła uchwałę zalecającą komisarjatowi handlu zagranicznego i wewnętrznego zwrócenie uwagi na to, aby handlowe operacje zagraniczne dokonywane były przez instytucje i organizacje gospodarcze Z.S.R.R. jedynie z temi krajami, z któremi Związek Sowiecki posiada normalne dyplomatyczne stosunki, i w których aparat zagraniczny handlu Z.S.R.R. posiada warunki gwarantujące normalne i spokojne operacje handlowe.

PRAWDA z 18/V. W art.wst.pisze, że rząd sowiecki wysyła notę, aby położyć kres nienormalnym i wrogim stosunkom Anglji ze Związkiem Sowieckim. Polityka prowokacji, którą prowadzi rząd konserwatywny w Anglji, mija się z interesami angielskich mas pracujących. Pragniemy pokoju - pisze dziennik. Na proste i jasne zapytanie sformułowane w nocie, rząd brytyjski powinien dać również niedwuznaczną odpowiedź. I niech się strzeże nadużywać cierpliwości mas robotniczych Z.S.R.R.

[illegible] zobrał swą ofiarę i zabezpieczył [illegible] przed [illegible] anglielskim. Dokument państwowy, który [illegible] jest jedynie [illegible] przez agentów Moskwy [illegible] angielski minister [illegible] Foreign Office [illegible] w [illegible] przez [illegible].

THE DAILY TELEGRAPH z 10/7 w art. wstępnym pisze, że [illegible] [illegible]

[illegible] rządu Z.S.R.R. w [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

SPRAWA AUSTRJI.

VOSSISCHE ZEITUNG z 18/V. w dodatku handlowym zamieszcza artykuł prof. Dr.Elmera Hantosa, b.wiceministra węgierskiego o rozwiązaniu sprawy Austrji, p.t. "Anschluss oder Zusammenschluss". Autor przedłożył Konferencji Gospodarczej w Genewie memorjał w sprawie uregulowania stosunków w Europie środkowej; sprawa Austrji jest tylko częścią tego zagadnienia, sanacji gospodarczej środkowej Europy sobie nie wyobraża bez współpracy Niemiec. Autor zagadnienie to ujmuje pod względem komunikacyjnym, monetarnym i wytwórczym, podczas gdy sprawę połączenia Austrji z Niemcami przeważnie rozpatruje się pod kątem widzenia politycznym. Austrja potrzebuje dużych rynków zbytu dla swoich wyrobów przemysłowych i posiadała je już na terenie byłych ziem austro-węgierskich, stanowiących obecnie osobne organizmy państwowe. "Plan mój - pisze autor - zresztą nie wyklucza zbliżenia gospodarczego z Niemcami, uważa on tylko zjednoczenie się ziem, stanowiących przedtem jedną całość za pierwszy etap środkowo-europejskiego zjednoczenia, a może i ogólno-europejskiego zjednoczenia. Choćby sprawie Austrji przypisywać jaknajwiększe polityczne znaczenie, to przecież jest ona tylko sprawą gospodarczą, której nie można rozwiązywać na podłożu narodowo-politycznem".

3. Notatki i informacje.

ECHO z dn.14/V. Kowno/ donosi, że w Kownie zostało założone przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych biuro informacyjne, którego głównem zadaniem jest informowanie zagranicy o wszystkiem co się dzieje na Litwie oraz prostowanie błędnych informacji. Doniesienia będą podawane przez radjo w języku francuskim i angielskim. Dyrektorem biura został mianowany p.Gustainis.

DEUTSCHE ALLGEMEINE ZEITUNG z 17/V. Sejm pruski przyjął w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę, gwarantującą kredyt w wysokości 18,8 miljonów dla górnośląskiego przemysłu żelaznego.

Ten sam dziennik podaje komunikat, wydany przez Prezesa Banku Rzeszy, który stwierdza, że na początku bieżącego miesiąca Prezes powiadomił Radę Ministrów Rzeszy o grożącej katastrofie giełdowej. Rząd pruski także nadesłał na posiedzenie Gabinetu Rzeszy swego przedstawiciela, gdy rozpatrywano tę sprawę, lecz Gabinet nie wyraził swoich życzeń, któreby zmierzały do ochrony waluty i prowadzenia odpowiedniej polityki finansowej. Oprócz tego posiedzenia Gabinetu żadne inne z udziałem Prezesa Banku Rzeszy się więcej nie odbyło. Pismo zaznacza, że to oficjalne oświadczenie dowodzi, że Rząd Rzeszy nie chce zajmować się polityką kredytową, która wywołała tak poważne następstwa.

THE DAILY TELEGRAPH z 10/V. Kor.dypl.pisze, że rządy turecki i perski rozpatrują obecnie projekt budowy nowej linji kolejowej od Trebizonda do Teheranu. Później linja ma być doprowadzona do granic Afganistanu i Turkiestanu. Turcja zmierza do ustanowienia bezpośredniej komunikacji z Afganistanem a nawet z Chinami.